

Sygn. akt III AUa 1006/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 r. w Gdańsku

sprawy L. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt VII U 1784/11

zmienia zaskarżony wyrok i oddała odwołanie.

Sygn. akt III AUa 1006/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 marca 2011 r. Zakład (...) Oddział w G. przyznał L. R. prawo do emerytury począwszy od dnia 24 grudnia 2010 r. Organ ubezpieczeniowy nie zaliczył do stażu pracy wnioskodawcy okresu od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. SI. - Budowa Nr 3, a następnie w Zakładzie Usług (...) na terenie Browaru w N..

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony wnosząc o jej zmianę.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał pozwanego do wyliczenia wysokości świadczenia L. R. z uwzględnieniem okresu pracy od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż L. R. w okresie od 1 września 1966 r. do 31 lipca 1967 r. pracował w Zakładzie (...) w G. SI. - na terenie browaru (...) przy ulicy (...) w

charakterze pomocnika murarza. W takim samym charakterze zatrudniony był w okresie od 1 sierpnia 1967 r. do 15 października 1968 r. w zakładzie dokumentacji technicznej na terenie browaru przy ul. (...).

W dniu 30 grudnia 2010 r. L. R. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z wnioskiem o emeryturę.

Decyzją z dnia 8 marca 2011 r. organ emerytalny przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury poczynając od dnia 24 grudnia 2010 r. i wskazując, iż do ustalenia jej wysokości nie uwzględnił spornego okresu pracy, albowiem jego zdaniem L. R. nie udowodnił w sposób nie budzący wątpliwości, iż w spornym okresie pracował w w/w zakładach. Pozwany wskazał, iż ubezpieczony składając w 1995 r. wniosek o rentę nie wymienił spornego okresu w kwestionariuszu. Mało tego nie wskazał go również w kwestionariuszu osobowym z dnia 14 kwietnia 1972 r. oraz życiorysie z dnia 14 kwietnia 1972 r. złożonym przed zatrudnieniem się w Stoczni (...) w G..

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków P. K. oraz C. S., którzy zeznali, że pracowali razem z wnioskodawcą w jednej brygadzie przy remoncie „Browaru (...)”. Wnioskodawca, który zamieszkiwał w N. zatrudnił się w tym przedsiębiorstwie, ponieważ potrzebni byli pomocnicy murarzy i na takie stanowisko wnioskodawca został przyjęty. Jako pomocnik murarza ubezpieczony wykonywał wszystkie czynności, które wskazał mu murarz tj. nosił cegły, wiadra z zaprawą, przygotowywał zaprawę, montował rusztowania. Wszystkie osoby zatrudnione w tej firmie były zatrudnione na podstawie umowy o pracę, w tym również wnioskodawca, który zarabiał około 1500 zł miesięcznie. Wnioskodawca pracował przy remoncie browaru na terenie N. przez okres 2 lat, do czasu powołania do wojska.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, iż odwołujący pracował na budowie Browaru (...) w okresie przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. będąc zatrudnionym w L. Zakładach (...) z siedzibą w G. w charakterze pomocnika murarza. Zdaniem Sądu, wskazany okres może zostać zaliczony do stażu ubezpieczeniowego jako okres składkowy, gdyż wnioskodawca był w tym okresie zatrudniony w instytucjach i organizacjach, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 1 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania wyroku i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż w jego ocenie, nie było podstaw do ustalenia, że świadkowie i ubezpieczony pracowali razem w jednym zakładzie pracy. Ponadto, składając wniosek o rentę w 1995r., ubezpieczony nie wymienił spornego okresu w kwestionariuszu. Nie wskazał go także w kwestionariuszu osobowym z 14 kwietnia 1972 r. oraz w życiorysie z 14 kwietnia 1972 r.

Skarżący podkreślił, iż w jego ocenie Sąd nie wyjaśnił wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania wyroku. Wskazał, iż z życiorysu sporządzonego własnoręcznie przez ubezpieczonego w dniu 14 kwietnia 1972 r. wynika, że w 1965 r. rozpoczął naukę w szkole zawodowej. W trzeciej klasie, tj. w 1968 r. został powołany do wojska. Pomimo przedmiotowych informacji, Sąd nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego na okoliczność uczęszczania w spornym okresie ubezpieczonego do szkoły zawodowej i jednocześnie zatrudnienia w L. Zakładach (...) w G.. Z uzasadnienia wyroku nie wynika, w jakim systemie kształcił się ubezpieczony, czy była to szkoła przyzakładowa oraz na jakich zasadach ubezpieczony był zatrudniony, ucząc się jednocześnie w szkole zawodowej.

Apelujący zaznaczył, że w ramach zatrudnienia w jednej z dopuszczalnych form młodociany, z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych był traktowany jako pracownik. Skutek prawny w postaci zatrudnienia młodocianego nie powstawał jednak na gruncie umów zbiorowych, jakie o praktyczną naukę zawodu uczniów zawierały szkoły zawodowe wszystkich typów i szczebli z zakładami pracy. Poza tym praktyczna nauka zawodu ucznia szkoły zawodowej

winna zostać udokumentowana świadectwem szkolnym, a praca młodocianego świadectwem pracy. Tylko ten ostatni dokument ma znaczenie przy ustalaniu prawa do emerytury i jej wysokości. Ubezpieczony zaś nie posiada za sporny okres świadectwa pracy, stąd zaliczenie go do okresów składkowych przez Sąd było działaniem bezprzedmiotowym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, w świetle uzupełnionego materiału dowodowego, zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek z innych przyczyn, aniżeli podane w jej uzasadnieniu. W konsekwencji powyższego, Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia, uznając ostatecznie, że zaskarżona przez wnioskodawcę decyzja organu rentowego z dnia 8 marca 2011 r. odpowiada prawu i jako taka nie wymaga modyfikacji.

Stosownie do treści art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 157, poz. 1227, ze zm.) za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 roku życia na obszarze Państwa Polskiego, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 116 ust. 5 powołanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z FUS do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Skoro tak, to bezsprzecznie wnioskodawca, występując w dniu 30 grudnia 2011 r. do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu prawa do emerytury oraz o uwzględnienie do stażu pracy okresu jego zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. (przekształconym kolejno w Zakład Usług (...) na terenie Browaru w N.) winien był wykazać zasadność wyprowadzonego przez niego żądania uwzględnienia do wysokości należnego świadczenia emerytalnego wskazanego wyżej okresu, albowiem to na nim ciążył obowiązek przedłożenia dowodów uzasadniających trafność roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 października 2006 r., sygn. akt III AUa 509/06, LEX nr 253495, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001 r., sygn. akt II UKN 297/00, OSNP 2002/23/577). Takich dowodów - w ocenie pozwanego - ubezpieczony nie przedstawił, stąd w dniu 8 marca 2011 r. wydał on decyzję odmowną.

Ze stanowiskiem pozwanego nie zgodził się Sąd I instancji, który wychodząc z trafnego założenia, że w postępowaniu sądowym toczącym się wskutek odwołania od decyzji organu rentowego nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (zob. wyroki SN: z dnia 14 czerwca 2006 r. I UK 115/06, OSNPUSiSP 2007, nr 17-18, poz. 257; z dnia 7 grudnia 2006 r. I UK 179/06, LEX nr 342283), przeprowadził postępowanie dowodowe, w ramach którego przesłuchał zawnioskowanych przez L. R. świadków, jak również dopuścił dowód ze zgromadzonych w aktach rentowych dokumentów, przy czym dokonując oceny zarówno złożonych przez świadków zeznań, jak i treści dokumentacji emerytalnej popełnił szereg błędów, w następstwie czego wyprowadził nieprawidłowe wnioski, skutkujące błędnym rozstrzygnięciem.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zaprezentowanym w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r. (II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667, LEX nr 34199) zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Mając na uwadze zaprezentowany pogląd, Sąd Apelacyjny dokonał analizy zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału dowodowego, poszerzając ją dodatkowo o nowy dowód w postaci informacji z Wojskowej K. Uzupełnień w K. z dnia 11 grudnia 2012 r. (k.68 akt sądowych) oraz wnioski dowodowe złożone przez ubezpieczonego w dniu 17 listopada 1966 r., w dniu 12 marca 1986 r. oraz w dniu 19 grudnia 2006 r. w Urzędzie Gminy w S. (k. 75 akt sądowych). Zdaniem instancji odwoławczej - na co z resztą zasadnie zwrócił uwagę w apelacji pozwany - w materiale dowodowym występują sprzeczności pomiędzy dokumentacją znajdującą się w aktach emerytalnych,

a odmiennymi wyjaśnieniami strony i ogólnikowymi zeznaniami świadków, dlatego też Sąd Apelacyjny - działając w granicach dyspozycji art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. – odmówił im waloru wiarygodności.

I tak trudno uznać za wiarygodne zeznania świadka P. K., z którym – jak twierdzi wnioskodawca – miał on współpracować w okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r., a który podał jedynie, że pracował razem z wnioskodawcą począwszy od 1963 r. przez okres około 3 lat, co pozostaje w sprzeczności z wyjaśnieniami ubezpieczonego. Mało tego z zeznań świadka wynika, że był on zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w L., tj. w innym zakładzie pracy aniżeli wnioskodawca, stąd nie można z treści jego zeznań wyprowadzić wniosku, że w spornym okresie pracował razem z L. R.. Faktem jest, że upływ blisko 40 lat od rzeczonego wydarzenia może powodować pewne luki w pamięci, nie oznacza to jednak, że uprawnionym jest uznanie za przekonywujące zeznań świadka, który nie pamięta okoliczności zdarzeń, na temat których zeznaje lub zeznaje sprzecznie.

Sąd odmówił również waloru wiarygodności świadkowi S. C., który również był zatrudniony w Spółdzielni Pracy (...) w L., tj. w innym zakładzie aniżeli ubezpieczony, co powoduje, że trudno uznać, by jego wiedza na wskazany temat była dla analizowanej sprawy kluczowa.

Dodatkowo zaznaczyć trzeba - na co zasadnie zwrócił uwagę organ rentowy w apelacji - że zeznania powołanych w sprawie świadków nie są kompatybilne ani z wyjaśnieniami wnioskodawcy, ani ze znajdującą się w aktach emerytalnych oraz sądowych dokumentacją.

Jak wynika bowiem z treści złożonego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosku ubezpieczonego o rentę z dnia 10 października 1995 r., w okresie przed 22 października 1968 r., tj. w okresie poprzedzającym służbę wojskową ubezpieczony nie pozostawał w zatrudnieniu. Okoliczność zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. nie wynika także ze znajdującego się w aktach emerytalnych, sporządzonego własnoręcznie życiorysu wnioskodawcy złożonego w Stoczni (...) S.A. w G. i opatrzonego datą 14 kwietnia 1972 r. w związku z ubieganiem się o przyjęcie do pracy, jak również z kwestionariusza osobowego z tej samej daty. Otóż w życiorysie L. R. wskazał, że w 1965 r. rozpoczął naukę w szkole zawodowej, którą kontynuował aż do 1968 r., kiedy to (22 październik 1968 r. – 15 październik 1970 r.) został powołany do wojska. Z danych wynikających z kwestionariusza osobowego wynika z kolei, że przed 1972 r. ubezpieczony nie pozostawał w zatrudnieniu. Wnioskodawca zaznaczył bowiem, że pierwsze zatrudnienie podjął w dniu 20 kwietnia 1971 r. w (...) Zakładach (...) i kontynuował je do 30 kwietnia 1972 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego wpisy dokonane przez ubezpieczonego we wskazanych wyżej dokumentach mają znacznie większą moc dowodową, aniżeli treść składanych w 2011 r. oraz w 2012 r. wyjaśnień, albowiem oczywistym jest, że w 1972 r. wnioskodawca pamiętał znacznie lepiej kolejność wydarzeń związanych z jego aktywnością zawodową w latach 1966-1968, aniżeli obecnie.

Mało tego podnoszonym przez wnioskodawcę twierdzeniom w zakresie jego zatrudnienia w Zakładzie (...) w G. od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r. przeczą również dołączone do akt w toku postępowania apelacyjnego dokumenty nadesłane przez Urząd Gminy w S. w postaci wniosków dowodowych, w tym wniosek z dnia 17 listopada 1966 r., w którym pod pozycją 14 „miejsce pracy” widnieje informacja, że ubezpieczony „nie pracuje”. Zdaniem Sądu bowiem, oczywistym jest, że we wskazanej wyżej dacie ubezpieczony dysponował wiedzą w zakresie tego, czy aktualnie pozostaje w zatrudnieniu, czy też nie, zwłaszcza, że – jak podnosił w toku postępowania administracyjnego oraz sądowego – zatrudnienie podjął w dniu 1 września 1966 r. Jeśli zatem L. R., wypełniając w 1966 r. wniosek o wydanie dowodu osobistego podał, iż nie pozostaje w zatrudnieniu, to tym samym uprawnionym jest wniosek, że we wskazanej dacie istotnie nie świadczył pracy.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że Sąd I instancji błędnie uznał za udowodniony okres zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie (...) w G. od 1 września 1966 r. do 15 października 1968 r., albowiem nie dysponował przekonującymi i jednoznacznymi dowodami, potwierdzającymi powyższą okoliczność – tym samym Sąd

Okręgowy naruszył reguły wynikające z treści przepisu art. 233 k.p.c.. Skoro tak, to zaskarżoną decyzję pozwanego z dnia 8 marca 2011 r. odmawiającą zaliczenia spornego okresu do stażu pracowniczego wnioskodawcy uznać należało za trafną.

Z tych względów, podzielając zaprezentowane w apelacji stanowisko organu rentowego, Sąd Apelacyjny, działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.